

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Nadzieja Surowiec
Sędziowie	SSA Andrzej Czapka SSA Dariusz Czajkowski (spr.)
Protokolant	Magdalena Zabielska

przy udziale - Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku del. do Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Danuty Dąbrowskiej

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r.

sprawy **R. G.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III Ko 159/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 3 marca 2015 r., doprecyzowanym pismem z dnia 29 kwietnia 2015 r., pełnomocnik R. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia uzupełniającego na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 149 ze zm.). Kwotę dochodzonego zadośćuczynienia wnioskodawca określił na 250 % średniego miesięcznego wynagrodzenia z daty orzekania za każdy miesiąc pozbawienia wnioskodawcy wolności (vide protokół rozprawy z dnia 27 sierpnia 2015 r. – K. 69v oraz z dnia 8 października 2015 r. – K.148 v).

Wcześniej, na mocy orzeczeń wydanych w sprawach o sygn. III Ko 233/08 (K.403), II AKa 425/08 (K.425) oraz III Ko 443/08 (K.438) i II AKa 79/09 – odpowiednio – Sąd Okręgowy w Białymstoku i Sąd Apelacyjny w Białymstoku ustaliły łączną wysokość należnego odszkodowania i zadośćuczynienia na kwotę 45 900 zł, z czego 30 000 zł stanowiło zadośćuczynienie.

Po rozpoznaniu wniosku pełnomocnika, wyrokiem z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III Ko 159/15, Sąd Okręgowy w Białymstoku na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 149 ze zm.), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R. G. kwotę 68 000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając wniosek w pozostałym zakresie oraz zasądził na rzecz wyżej wymienionego kwotę 144 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Apelację od tego wyroku w części dotyczącej zadośćuczynienia i zwrotu poniesionych wydatków – na niekorzyść wnioskodawcy R. G. – wniósł prokurator.

Zarzucił on temu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez ustalenie, iż zasądzona dotychczas na rzecz wnioskodawcy R. G. na podstawie art. 552§1 kpk suma zadośćuczynienia jest rażąco niska i nie uwzględnia aspektu działalności niepodległościowej, co uzasadnia zasądzenie uzupełniająco kwoty 68000 zł, która uwzględnia ten aspekt, podczas gdy zasądzony wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 25 sierpnia 2008r. w sprawie III Ko 233/08 i z dnia 9 marca 2009r. w sprawie III Ko 443/08 zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 czerwca 2009r. w sprawie II AKa 79/09 łącznej kwoty zadośćuczynienia 30 000 zł nie sposób uznać za kwotę symboliczną czy rażąco niską, a zatem żadne względy słuszności nie przemawiają za zasądzeniem uzupełniającej sumy tytułem zadośćuczynienia na podstawie ustawy lutowej

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. i uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. 91.34.149 z późn.zm.) i § 14 ust. 6 w zw. z §2 ust. 2 w zw. z §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez zasądzenie na rzecz R. G. kwoty 144 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku.

Występujący na rozprawie odwoławczej Prokurator Prokuratury Apelacyjnej zgłosił istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (powaga rzeczy osądzonej), podnosząc, że sąd orzekł już w oparciu o obie podstawy roszczenia, a mianowicie o art. 552 § 1 k.p.k. i z ustawy „lutowej”. W końcowym wystąpieniu ustnym Prokurator podniósł, że nie popiera zarzutu 2 apelacji i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odnieść się należy do podniesionego ustnie na rozprawie odwoławczej zarzutu wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, polegającej – zdaniem jego autora - na wydaniu orzeczenia wbrew przesłance rei iudicatae. Uwzględnienie tego zarzutu implikowałoby bowiem decyzję Sądu odwoławczego niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów i nie pozostawiałoby jakiegokolwiek swobody orzecniczej, czyniąc koniecznym uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania.

Przed przystąpieniem do omówienia powodów, dla których Sąd Apelacyjny tego zarzutu nie podzielił, oceniając od strony formalnej poprawność sformułowanego zarzutu, zauważyć należy, iż – po pierwsze - bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 pkt 8 k.p.k. nie obejmuje przypadków zawisłości sporu, o której mowa w drugiej części art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Po drugie, w sprawach odszkodowawczych, toczących się na podstawie czy to przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, czy też w oparciu o unormowania ustawy „lutowej”, przesłanka powagi rzeczy osądzonej nie może polegać na „wcześniejszym zakończeniu postępowania karnego co do tego samego czynu tej samej osoby” w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. , gdyż – co oczywiste – w postępowaniu odszkodowawczym nie orzeka się o odpowiedzialności karnej, a kompensacyjnej. Z tego też względu **dla oceny,**

czy w przedmiocie roszczenia odszkodowawczego tej samej osoby wydane zostało wcześniejsze rozstrzygnięcie uzasadniające uznanie przesłanki *res iudicata*, koniecznym jest zastosowanie uregulowań istniejących w procedurze cywilnej, do czego upoważnia treść art. 558 k.p.k. Przesłanka powagi rzeczy osądzonej w postępowaniu cywilnym stanowi m. in. przyczynę odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.) lub nieważności postępowania (art. 378 pkt 3 k.p.c.). Zgodnie z definicją zawartą w art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Zatem tożsamość roszczenia zachodzi wtedy, gdy identyczne są nie tylko przedmiot, ale i podstawa sporu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 9 czerwca 1971 r., sygn. akt II CZ 59/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 226). Chodzi wyłącznie o te fakty, które według hipotezy danej normy prawnej uzasadniają zastosowanie jej dyspozycji. Dla tożsamości roszczenia trzeba tożsamości podstawy faktycznej i prawnej (podkr. SA), czyli normy prawnej roszczenie to kształtującej. W przeciwnym razie istnieje wielość roszczeń zależna od wielości tych norm (por. T. Żyźnowski, Komentarz do art. 199 k.p.c., t. 5, LEX 2013.). W doktrynie podnosi się też, że brak jest powagi rzeczy osądzonej, gdy kolejny proces pomiędzy tymi samymi stronami i dotyczący tego samego przedmiotu zmierza do osiągnięcia innego celu niż poprzedni. Z powagi rzeczy osądzonej korzysta jedynie sentencja wyroku, a jego motywy tylko w takich granicach, w jakich stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia niezbędne do wyjaśnienia jej zakresu (zob. M. Manowska, Komentarz do art. 366 k.p.c., LexisNexis 2013).

Odnosząc powyższe argumenty do realiów niniejszej sprawy zacząć należy od celnego stwierdzenia zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że ustawa „lutowa” umożliwiła osobom, które były represjonowane z powodu wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, dochodzenie swoich roszczeń opartych na motywie niepodległościowym, gdyż przepisy Kodeksu postępowania karnego ten aspekt pomijały. Ustawa ta wprowadziła zatem nową, materialnoprawną podstawę roszczenia. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w swoim postanowieniu z dnia 26 lutego 2015 r. (sygn. akt III KK 13/15, LEX nr 1646386) podkreślając, iż dopiero ustawa „lutowa” wiąże szkodę i krzywdę osoby skazanej nie tylko z samym faktem jej bezprawnego pozbawienia wolności (jak to ma miejsce w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie art. 487 d.k.p.k. i art. 552 k.p.k.), ale ponadto uwzględnia aspekt działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Dodając do tego szereg judykatów, w świetle których nie ma powagi rzeczy osądzonej w sytuacji wcześniejszego zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie na podstawie przepisu art. 552 § 1 k.p.k. w sytuacji dochodzenia roszczeń uzupełniających w oparciu o art. 8 ust. 4 ustawy „lutowej” (por. cyt. wyżej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt III KK 13/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. akt IV KK 403/09, LEX nr 577229; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. akt IV KK 403/09, LEX nr 577229; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2015 r., sygn. akt III KK 256/15, LEX nr 1771713; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 lutego 2009 r., sygn. akt II AKa 21/09, LEX nr 493296; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 lutego 2008 r., sygn. akt II AKz 42/08, KZS z 2008 r., z. 3 poz. 40), skonstatować należy, że zasada ta odnosi się w równym stopniu do postępowania toczącego się w sprawie niniejszej.

Nie podlega bowiem dyskusji, że za wyjątkiem pierwszego wydanego w sprawie orzeczenia (wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 25 sierpnia 2008 r., sygn. akt III Ko 233/08 – K.400), żadne inne nie odwoływało się ani swojej sentencji, ani w uzasadnieniu, do podstawy prawnej roszczenia wynikającej z ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. Zresztą przedmiotowy wyrok, w którym jako podstawę roszczeń przyjęto art. 11 ust. 1 ustawy „lutowej” został zmieniony – w zakresie wyłącznie tej przyjętej podstawy – na art. 552 § 1 k.p.k., co *expressis verbis* wynika z jego treści (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 listopada 2008 r, sygn. akt II AKa 171/08 – K. 425 akt). Kolejne wydane orzeczenia oparte były wprost o przepisy rozdziału 58 k.p.k. co bezpośrednio wynika z ich sentencji (wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 9 marca 2009 r., sygn. akt III Ko 443/08, K.438 akt), bądź też z uzasadnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 czerwca 2009 r., sygn. akt II AKa 79/09, K. 466 – 469 akt). Właśnie lektura części motywacyjnej tego ostatniego wyroku dowodzi, że Sąd ten procedował na podstawie przesłanek określonych w rozdziale 58 k.p.k. (patrz str. 4 uzasadnienia wyroku – K.467v). Przekonują o tym nawet rozważania o kosztach postępowania, gdzie Sąd przytoczył jako podstawę swego rozstrzygnięcia przepisy Kodeksu postępowania karnego, a nie art. 13 ustawy „lutowej”. Powyższemu trudno się zresztą dziwić, skoro w apelacji pełnomocnika od wyroku Sądu Okręgowego nie było żadnych odniesień do ustawy „lutowej”(por. K. 447 – 450 akt).

Za uznaniem, że Sąd Apelacyjny ustalając wysokość zadośćuczynienia orzekał na podstawie ustawy „lutowej”, nie może przesądzać jedno zdanie z uzasadnienia jego wyroku, które należy przytoczyć in extenso: „Natomiast okoliczności, którym autor skargi w jej motywach nadał szczególne znaczenie, a to mianowicie, iż wnioskodawca po opuszczeniu zakładu karnego pozostawał z rodziną bez środków do życia, nie mógł znaleźć pracy, był szykanowany i prześladowany przez organa ścigania nawet po zwolnieniu z więzienia, został pozbawiony praw publicznych a w konsekwencji został zmuszony do wyjazdu z kraju niewątpliwie winno znaleźć swoje wymierne odzwierciedlenie w kwocie zadośćuczynienia, podobnie jak i bezsporny fakt, iż powodem udzielenia przerwy w karze był zły stan zdrowia R. G.”. (str. 5 – 6 uzasadnienia, K. 468 i 468v akt sprawy). Zdanie - to oczywiście prawdziwe – nie oznacza bowiem, że podstawą prawną zasądzonego roszczenia stały się automatycznie przepisy ustawy z 23 lutego 1991 r., która akcent kładzie na niepodległościowy charakter represji i rozmiar krzywd z tym związanych. W żadnym innym punkcie tego uzasadnienia brak jest natomiast odniesienia się do tej ustawy, jako podstawy zasądzonego odszkodowania oraz niepodległościowego podłoża doznanej krzywdy. Wreszcie okoliczność, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 czerwca 2009 r. podwyższył do 30 000 zł kwotę należnego zadośćuczynienia w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego, a nie ustawy „lutowej”, wynika również z faktu, że w dacie wydawania tego orzeczenia obowiązywał niekonstytucyjny – jak się później okazało (patrz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r. (Dz.U.2011, Nr 53 poz. 277) – przepis art.8 ust. 1a tej ustawy, który ograniczał łączną kwotę roszczeń możliwych do zasądzenia za represje doznane w wyniku wprowadzenia stanu wojennego do kwoty 25 000 zł, którą to Sąd przecież przekroczył.

Reasumując, brak jest podstaw do uznania trafności zarzutu apelacji prokuratorskiej co do istnienia przesłanki powagi rzeczy osądzonej, a w świetle utrwalonej linii orzeczniczej – art. 8 ust. 4 ustawy nakazuje merytoryczne ustosunkowanie się sądu do żądania odszkodowania uzupełniającego i zasądzenie go w każdym przypadku, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Również w ocenie Sądu Apelacyjnego, w realiach przedmiotowej sprawy względy te istnieją, a Sąd Okręgowy trafnie je wypunktował. Nie sposób zgodzić się natomiast z zarzutem pisemnej apelacji prokuratorskiej, że względy słuszności pozwalają uznać, że dotychczas zasądzona na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. (podkr. SA) kwota 30 000 zł zadośćuczynienia jest wystarczająca. Przeciwno tej argumentacji – de facto deprecjonującej w wymiarze materialnym – zasługi i cierpienia R. G., związane z jego postawą czynnej dezakceptacji dla bezprawnej decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego, co skończyło się przecież przymusową emigracją całej jego rodziny, prokurator nie przedstawił żadnych przekonywujących argumentów w przeciwieństwie do Sądu Okręgowego, który w pisemnych motywach swojego wyroku na ten aspekt niepodległościowy represji zwrócił należyłą uwagę. Krzywdy będące następstwem pomyłki sądowej – a te są dochodzone w trybie przepisów rozdziału 58 k.p.k. - nie przekładają się bezpośrednio na cierpienia osoby, która była represjonowana z uwagi na szlachetne pobudki niepodległościowe, a w końcowym efekcie, po opuszczeniu zakładu karnego, otrzymała „bilet w jedną stronę” . Sąd Okręgowy trafnie dostrzegł i ocenił tę podstawową różnicę i dlatego jego autonomiczne i w pełni samodzielne – w rozumieniu art. 8 § 1 k.p.k. - rozważania zasługują na pełną aprobatę.

Na marginesie tylko – jako że prokurator uczestniczący w posiedzeniu Sądu Apelacyjnego zarzutu obraży art. 13 ustawy „lutowej” nie poparł - zwrócić należy uwagę na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2015 r., sygn. akt WA 7/15 (LEX nr 1755926), zgodnie z którym uznanie zasadności roszczenia osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, będące równoznaczne ze stwierdzeniem niezgodnego z prawem działania organu państwa i zrównujące w skutkach z uniewinnieniem, wywołuje także materialnoprawne skutki w zakresie kosztów, konsekwencją których jest obowiązek zwrotu przez Skarb Państwa wydatków zastępstwa adwokackiego z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru. Pogląd ten Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł w oparciu o art. 13 ustawy „lutowej”.
